

## W modlitwie nie ustawaj

W każdym strapieniu, smutku, rozpaczy  
Oczy do Boga wznos,  
I nie ustawaj w swojej modlitwie,  
Ufnie jak dziecko pros!

Kiedy się modlisz, myśl twa szybuje  
Na skrzydłach orła, wysoko,  
Szturmuje niebo, otwiera bramy  
Kluczem miłości, szeroko.

Modlitwa jako poranna rosa  
Ożywia, nawadnia duszę,  
Potrzebna tak, jak chleb głodnemu,  
Jako ulewa w suszy.

Zawsze nadzieję mniej gdy się modlisz,  
Nawet gdy zdaje się,  
Że Niebo głuche na twe wołanie,  
Nie chce wysłuchać cię.

Błagaj i pros, wołaj ratunku,  
Z sercem skruszonym, w pokorze,  
A prośby twojej wysłucha Pan,  
Gdy przed Nim się otworzysz.

Bo ojciec zawsze chce pomóc dziecku  
I nie zostawi samego,  
Proś więc i błagaj wciąż nieustannie,  
Swe modły wznos do Niego!